

Agata WOŹNIAK-KRAKOWIAN

Anomia – Alienacja – socjologiczna czy psychologiczna kategoria pojęciowa? Próba interpretacji pojęcia

Żadna społeczność nie może żyć bez wartościowania.

Wartościowanie jest stwarzaniem, słuchaj tego,

ty, twórcza istoto;

Bez wartościowania orzech istnienia jest pusty.

Słuchaj tego ty twórcza istoto!

F. Nietzsche

Wstęp

Zjawisko anomii opisywały różne dyscypliny naukowe, jak: socjologia, psychologia, nauki penalne; prawo czy kryminologia oraz politologia, stąd owo pojęcie posiada aktualnie kilka wersji i interpretacji. Inaczej ujmowana jest anomia w klasycznych teoriach socjologicznych E. Durkheima, R.K. Mertona czy T. Parsonsa, odmiennie w psychologii czy koncepcjach inspirowanych psychologią, jak koncepcje: L. Srola, R.M. Mac Ivera, D. Riesmena czy M. Seemana.

Anomia w klasycznych koncepcjach socjologicznych

Pojęcie anomii w socjologii strukturalno-funkcjonalnej przejawia się w teoriach: integracji społecznej i anomii Emila Durkheima oraz struktury społecznej i anomii Roberta K. Mertona. Anomię w ujęciu E. Durkheima można rozpatrywać w trzech wymiarach. Określana bywa jako: obiektywny stan społeczeństwa, psychiczne położenie jednostki lub jako reakcje behawioralne jednostki wobec dysfunkcji społeczeństwa, tzw. samobójstwa anomijne.

W pierwszym znaczeniu odnosi się do stanu względnego zaniku norm w społeczeństwie czy w grupie. To stan związany z gwałtownymi zmianami w obrębie większych lub mniejszych grup w ramach społeczeństwa. W okresie gwałtownych zmian społecznych, głównie o charakterze ekonomicznym (gwałtowny wzrost lub recesja) następuje załamanie się kontroli społecznej, wskutek czego jednostka nie czuje się już związana w swych dążeniach z istniejącym systemem norm (Hołyst, 1977, s. 201).

Anomia jako stan społeczeństwa charakteryzuje się rozpadem więzi społecznych i dezorientacją ludzi co do norm społecznego zachowania. Powstaje wówczas, gdy następuje rozluźnienie więzi społecznych w społeczeństwie, a także brak integracji spo-

lecznej. Dotyczy to tak zwanej dezorientacji normatywnej. Zdaniem J. Miluskiej (1983) dotyczy to obiektywnej rozbieżności między uznawanymi wartościami a możliwością ich realizacji w społeczeństwie. Zdarza się to np. w przypadku klęsk gospodarczych, które spychają nagle jednostki do innego położenia niż to, jakie miały one do tej pory. Ludzie muszą więc obniżać swe wymagania, ograniczać potrzeby, uczyć się wzmoczonej powściągliwości. J. Szacki (1964) określa anomię w ujęciu E. Durkheima jako stan rozprężenia, kiedy tradycyjne zasady tracą swój autorytet, powstaje zamęt, który dotyka nawet zasad rozdziału obywateli pomiędzy poszczególne rodzaje zatrudnienia (s. 189).

Anomia polega więc na niemożności realizacji norm ze względu na ich brak lub zanik, a także załamanie się więzi społecznych. Stąd zastosowane przez E. Durkheima surowe, pośrednie i wysoce prowizoryczne mierniki anomii, takie jak: status zawodowy, stan cywilny i rozkład rodziny (rozwód), fluktuacja mieszkańców miast, oraz inne obiektywne składniki anomii; załamanie się norm oraz więzi społecznych (por. Merton, 1983).

E. Durkheim, zdaniem J.H. Turnera (1985), ujmował społeczeństwo jako całość samą w sobie, która nie może być oddzielona od, ani nieredukowalna do, swych elementów składowych (s. 81). Społeczeństwo to rzeczywistość „*sui generis*”, anomia jako stan gwałtownych zmian narusza potrzeby społeczne i porządek społeczny. Według D. Baryego (1987) anomia może określać nie tylko sytuacje, w których normy porządkujące rzeczywistość społeczną zdają się przestawać pełnić swą funkcję, lecz także odnosi się do sytuacji, gdy z takiego czy innego powodu normy regulujące zachowanie, porządek społeczny są osłabione (s. 49). Prowadzi to często do zburzenia porządku społecznego. Ład zinstytucjonalizowany, gdzie jednostki w swoim zachowaniu świadomie akceptują system wspólnych norm społecznych oraz zinstytucjonalizowanych norm i celów, a więc całokształt mechanizmów społecznej kontroli, jest zdaniem E. Durkheima (1960), skutecznym przeciwdziałaniem zjawiskom anomii. Całokształt mechanizmów kontroli społecznej służy umacnianiu więzi społecznej, integracji i solidarności między ludźmi. Chroni to społeczeństwo przed dezintegracją anomijną, wynikającą z odrzucenia niezbędnych dla społeczności wzorów moralnych, prowadząc do załamania i rozluźnienia więzi społecznych (por. Szacki, 1964).

Wszelkie działania manifestujące się odrzuceniem owych norm i wartości są ich pozbawione, przez co stawiają jednostkę w sytuacji społecznego wyobcowania, marginesu i anomii, będącej zaprzeczeniem solidarności i jednoczącego działania więzi (por. Durkheim, 1960, Jacher, 1973).

Anomia – zdaniem E. Durkheima – może dotyczyć zarówno społeczeństwa lub stanu psychicznego jednostki żyjącej w ramach tegoż społeczeństwa. W filozofii społecznej i antropologii filozoficznej E. Durkheima jednostka i społeczeństwo to dwa przeciwstawne bieguny jednego ontologicznego i moralnego wymiaru.

Na relacje między społecznością i jednostką Durkheim patrzy z założenia, że człowiek jest z natury swej niedoskonały, egoistyczny, niemoralny. Stąd proces socjalizacyjny to ciągła walka między społeczeństwem a jednostką lub proces rozwojowy. Jeśli socjalizacja jest skuteczna, oznacza to, że wygrywa społeczeństwo, jak i jednostka. Wynikiem socjalizacji jest jednostka, która w pełni realizuje swe możliwości, a jednocześnie przez swoją działalność ulepsza społeczeństwo. System wspólnych dla społeczeństwa i jednostki norm, postaw, przekonań i dążeń ochronią jednostkę, jak i społeczeństwo przed niszczącym działaniem anomii, bowiem stan społecznej anomii wyrażający się w swoistym chaosie moralnym, wytrąca ludzi z jasnych i jednoznacznych do

niedawna dyrektyw postępowania, rozbijając społeczne więzi. Dotychczasowe ogniwa integracji – religia, państwo, rodzina – tracą tę moc. (Jacher, 1973, s. 70–90). Prowadzi to do zachwiania stanu psychicznego jednostki, depersonalizacji lub kryzysu tożsamości. W prawidłowo funkcjonującym społeczeństwie kontrola społeczna sprawia, że każdy uświadamia sobie własną tożsamość i sens działania. Jest to możliwe dzięki internalizacji wartości społecznych. W dobie anomii następuje dezorientacja ludzi co do obowiązujących norm zachowania i ujawniają się egoistyczne tendencje tkwiące w człowieku.

Anomia – rozumiana jako stan psychiczny jednostki – polega na niemożności osiągnięcia celów przez zbyt wygórowane ambicje, namiętności, co powoduje, że sam charakter uniemożliwia ich zaspokojenie wszędzie od góry do dołu budzą się pożądania, które nie wiedzą gdzie ostatecznie się zatrzymać. Nie można ich uśmierzyć, gdyż cel ku któremu się kierują jest nieskończenie dalej od wszystkiego, cokolwiek dałoby się osiągnąć (ibidem, s. 191). Człowiekiem, jak twierdzi E. Durkheim, zawsze targają namiętności, pożądania, rozbudzone potrzeby, przypomina to Freudowskiego człowieka ogarniętego popędami i id, jeśli owych potrzeb nie reguluje autorytet pochodzący ze społeczeństwa, wówczas pozostaje narastanie owych namiętności. Następuje załamanie porządku zbiorowego i rozkład moralny społeczeństwa, charakteryzujący się brakiem społecznej więzi i kontroli – anomia.

W *Le Suicide*, E. Durkheim podkreśla, że kiedy tradycyjne zawody tracą swój autorytet, bogatsza zdobycz pobudza tylko pożądania, czyni je bardziej wymagającymi i opornymi na każde wędzidło. Stan rozprężenia, czyli anomii zostaje dodatkowo wzmożony przez to, że namiętności są mniej zdyscyplinowane właśnie wtedy, gdy najbardziej potrzebują dyscypliny. Wyrazem owych konfliktów w obliczu dezintegracji i dezorganizacji społecznej są w ekstremalnych warunkach reakcje samobójcze (suicydialne) różnego typu. Anomia jest czynnikiem sprzyjającym samobójstwu. Prawdopodobieństwo pojawienia i nasilenia tendencji samobójczych występuje wtedy, gdy:

1. nie nastąpiła internalizacja norm i wartości społecznych na skutek osłabienia integracji społecznej (samobójstwa egoistyczne),
2. nastąpiła daleko idąca i głęboka internalizacja norm i wartości społecznych na skutek zbyt silnej integracji społecznej (samobójstwa altruistyczne),
3. brak jest w społeczeństwie jednoznacznych wartości, co powoduje dowolność postępowania na skutek osłabionych bądź nieistniejących mechanizmów regulacji i kontroli (samobójstwa anomijne),
4. następuje blokowanie działania jednostkowego, bowiem w społeczeństwie działają zbyt silne mechanizmy regulacji, nacisku i kontroli społecznej (samobójstwa fatalistyczne).

E. Durkheim (1964) na podstawie dostępnych mu statystyk samobójstw określił warunki im sprzyjające, a także sporządził etiologiczną typologię samobójstw, wychodząc z założenia, że im stopień integracji ze społeczeństwem wyższy, tym liczba samobójstw niższa. Im społeczeństwo spójniejsze, bardziej zwarte, tym niższy wskaźnik samobójstw. Mechanizmy integracyjne są przede wszystkim mechanizmami kontroli społecznej, a o ich osłabieniu świadczy nasilenie zachowań dewiacyjnych przede wszystkim autodestruktywnych (por. Siemaszko, 1993). Ludzie, którzy ulegają autodestrukcyj nie potrafią rozwiązać swoich problemów przystosowawczych, adaptacyjnych. Wynikają one z rezultatów socjalizacji, wychowania, poczucia tożsamości, a zwłaszcza

jej dezorganizacji, z obiektywnych (faktycznych) sytuacji społecznych, anomii, konfliktów własnych oczekiwań i standardów życiowych.

Anomia w ujęciu E. Durkheima rozumiana jest jako obiektywny stan społeczeństwa i subiektywne położenie jednostki w społeczeństwie. Stan społeczeństwa zwany anomią dotyczy kryzysów i patologii w jego obrębie. Kryzysy obejmują również jednostkę i związane są z nimi takie zjawiska, jak: dezintegracja, kryzys tożsamości jednostkowej czy systemu społecznego, które związane są z załamaniem dominującej w danym społeczeństwie struktury aksjonormatywnej.

Klasyczne Durkheimowskie określenie anomii dotyczy zaniku lub załamania się prawa i norm społecznych regulujących działania społeczne. Polska anomia, zdaniem M.S. Szczepańskiego (1997), objawia się postępującym, lecz nie zakończonym jeszcze procesie upadku starego systemu społecznego (realny socjalizm) i mozolnym powstawaniem nowego ustroju gospodarki rynkowej i społeczeństwa obywatelskiego. Tej społecznej metamorfozie towarzyszą zjawiska anomijne, rozchwianie norm, standardów moralnych, systemów aksjologicznych. W czasach anomii skorelowanej wyraźnie z polską transformacją ustrojową wzrasta liczba zjawisk dewiacyjnych i patologicznych. Ludzie tracą bowiem stare zakotwiczenia, punkty oparcia, upadają utrwalone autorytety, rzeczywiste lub pozorne, zmieniają się systemy wartości. Stan rozchwiania społecznego sprzyja więc pomnażaniu zjawisk niepożądanych, patologicznych, w tym przestępczości, agresji społecznej (s. 50).

Należą do nich również samobójstwa, które zawsze towarzyszą jakiemuś kryzysowi społecznemu. Zdaniem A. Sułki (1979) samobójstwa zmieniają się w stosunku odwrotnym do stopnia integracji społeczności: religijnej, rodzinnej, politycznej, bowiem wszystkie te grupy społeczne są silniej zintegrowane. Jeśli na skutek różnorodnych czynników, które pozwalają na osłabienie owej integracji dojdzie do zerwania więzi między społecznie aprobowanymi wartościami a sposobami ich osiągania mamy do czynienia ze stanem anomii, a to z kolei powoduje zmiany zarówno w obrębie funkcjonowania indywidualnego (intrapersonalnego), jak i społecznego.

W czasach gwałtownych zmian społecznych, głównie o charakterze ekonomicznym następuje załamanie się systemu kontroli społecznej. Prowadzi to do powstania chaosu moralnego, wskutek czego człowiek nie wie, jak się zachować, jak się przystosować. Niektórzy ludzie nie umieją się odnaleźć w wolnym świecie, czują się zagubieni, rozczarowani, bo ich oczekiwania (często nierealistyczne nie spełniły się). Szukają więc nowych celów i usankcjonowanych społecznie sposobów dochodzenia do nich.

Rozszerzone pojęcie anomii w koncepcji R.K. Mertona

Ludzie różnie reagują na anomię społeczną. Dla Roberta K. Mertona (1983) zachowania konformistyczne, jak i dewiacyjne są normalnym sposobem adaptacji do struktury społeczno-kulturowej. Centralne pozycje w koncepcji anomii R.K. Mertona pełnią pojęcia kulturowo określone cele i zinstytucjonalizowane środki służące do ich realizacji. Anomia to załamanie się struktury kulturowej, które zachodzi w szczególnej sytuacji ostrego rozdźwięku między normami i celami kulturowymi i społecznie stworzonymi możliwościami postępowania zgodnie z nimi dla członków danej opcji (por. Hołyst, 1977).

Atrofia norm wyznaczających sposoby realizacji celów kulturowych w połączeniu z szeroko rozpowszechnioną ideologią egalitarną sprawia, że gdy jedni ludzie postrzegają, iż nie mają możliwości realizacji swych dążeń w legalny, akceptowany społecznie sposób i wycofują się z nich, inni sięgają po środki nielegalne, nieakceptowane służące zaspokajaniu swych dążeń.

Jeżeli społeczeństwo funkcjonuje prawidłowo, wówczas kulturowo wyznaczone cele pozostają w ścisłym związku ze środkami, za pomocą których można cele osiągać. Stan anomii związany jest z niedoskonałą koordynacją społecznie preferowanych celów działania (będących uszczegółowieniem dominujących wartości) oraz środków, jakie dana struktura społeczna oferuje dla osiągnięcia owych celów. Cele i środki te mogą w mniejszym lub większym stopniu być zgodne i pasować do siebie. Jeśli są niezgodne i ludzie nie są w stanie przewidywać skutków swego działania, wówczas pojawia się anomia lub „kulturowy chaos”. Odpowiedzialna jest za ten stan rzeczy struktura społeczna, bowiem jej podstawowym celem jest dostarczenie podstaw do przewidywania skutków działania oraz zapewnienie regularności zachowań społecznych (por. Domański, 1993).

Struktura społeczna wg R.K. Mertona reguluje i kontroluje dopuszczalne metody osiągania kulturowych celów. Działają tu bowiem zinstytucjonalizowane normy czyli takie, których przestrzeganie jest kontrolowane przez różne instytucje społeczne. Kontrola ich przejawia się w nakazach, preferencyjnych zezwoleniach bądź zakazach. Zarówno cele, jak i dopuszczalne środki ich osiągania są ściśle wyznaczone. Do anomii zdaniem R.K. Mertona dochodzi wówczas, gdy pojawi się ostry rozdzźwięk między kulturowo zdeterminowanymi celami i normami a wyznaczonymi przez strukturę społeczną możliwościami zgodnego z nim działania członków grupy. Niezgodność między celami, a możliwościami ich osiągania związana jest z dużym zaangażowaniem emocjonalnym albo w cele (aspiracje, dążenia), albo w sposoby, środki, które zmierzają do realizacji celów. Reguły osiągania danych celów są ściśle określone poprzez zinstytucjonalizowane normy. Mogą być one zastępowane innymi środkami wybranymi jedynie ze względu na swą skuteczność. Jeśli takie zjawisko się utrwali, mamy do czynienia z anomią.

Strukturę kulturową R.K. Merton definiuje jako zespół kierujących zachowaniem wartości normatywnych wspólnych członkom określonego społeczeństwa czy grupy... Struktura społeczna natomiast to zorganizowany zespół społecznych zależności, w które uwikłani są w różny sposób członkowie społeczeństwa lub grupy (Merton, 1982, s. 225).

W związku z takim ujęciem może zdarzyć się i tak, że wartości kulturowe mogą przyczyniać się do wywołania takich zachowań, które są sprzeczne z tym, do czego same zobowiązują. Dlatego struktura społeczna „nagina” wobec tego wartości kulturowe, umożliwiając działanie tym ludziom, którzy zajmują określone statusy w społeczeństwie, a „usztynia” je wobec innych, utrudniając im lub uniemożliwiając ich realizację. Nadmierne koncentrowanie się na realizacji kulturowo wyznaczonych celów w porównaniu z naciskami jaka dana kultura kładzie na przestrzeganie norm w osiąganiu owych celów, prowadzi do zachowań wybitnie nonkonformistycznych, sprzyja posługiwaniu się nieaprobowanym, nieinstytucjonalnymi (nielegalnymi) środkami. R.K. Merton dokonał szczegółowej analizy tych zachowań w odniesieniu do działalności ekonomicznej w „rywalizującym” amerykańskim społeczeństwie, w którym motyw sukcesu, głównie bogactwo, stało się symbolem.

R.K. Merton (1982) wyróżnił pięć typów przystosowania się jednostek do sytuacji rozdzwiku między strukturą kulturową a strukturą społeczną. Odnoszą się one do ról społecznych, jakie pełnią jednostki w różnorodnych sytuacjach, a nie typów osobowości, cech charakteru. Podkreśla, że zachowania przynależne poszczególnym typom reakcji są funkcją nie tyle właściwości jednostek, ile konsekwencją struktury społecznej i miejsca zajmowanego w niej przez daną jednostkę (por. Turner, 1985). Człowiek przyjmuje więc takie podstawy wobec anomii, jak konformizm, innowacja, rytualizm, wycofanie oraz bunt.

Konformizm jest najbardziej typową i powszechną reakcją występującą zwłaszcza w społeczeństwach ustabilizowanych. Jest to jedyny, aprobowany sposób społecznego funkcjonowania. Polega na zachowaniu podstawowych wartości społecznych, które są realizowane przez większość członków danej społeczności. Jest to sposób reakcji związany z akceptacją celów, jak i zinstytucjonalizowanych środków służących do ich realizacji. Polega skierowaniu działań na osiągnięcie kulturowo instytucjonalnych celów za pomocą legalnych i dostępnych środków. Ludzie dążą do odniesienia sukcesu w rywalizacji jednocześnie przestrzegając reguł gry (por. Siemaszko, 1993).

Innowacja – powstaje wówczas, gdy jednostka akceptuje cele kulturowe, ale nie ma dostatecznych środków do ich realizacji lub instrumentalne środki są dla niej niedostępne albo je odrzuca. „Wymyśla” więc nowe środki prowadzące do zrealizowania celów związanych z sukcesem. Pojawia się więc wówczas, gdy nacisk na przyswojenie zinstytucjonalizowanych norm jest większy (silniejszy) niż na sposoby osiągania sukcesu. Innowacyjność może polegać więc na stosowaniu metod zakazanych, niezgodnych z kanonem norm uznawanych przez większość społeczeństwa. Ten typ adaptacji jest uwarunkowany „niedosocjalizowaniem” jednostki, to znaczy niecałkowitym przyswojeniem norm instytucjonalnych kierujących postępowaniem. Stąd tego typu zachowania preferować będą osoby, które podlegają szczególnie silnej presji na osiąganie sukcesu (u nas głównie finansowego) w danej kulturze celów, lecz mają w dużej mierze ograniczony dostęp do społecznie aprobowanych sposobów ich osiągania. Wykorzystują np. luki prawne w przepisach w myśl zasady „co nie jest wyraźnie zakazane jest dopuszczalne”.

Rytualizm – to postawa wynikająca z odrzucenia kulturowych celów związanych z sukcesem, przy jednoczesnej akceptacji prawomocnych środków służących do ich realizacji. Środki te same stają się obiektami niewolniczego konformizmu. Polega on na rezygnacji lub obniżaniu aspiracji społecznych do osiągania wyższej pozycji na tyle, że nie powoduje on już frustracji z powodu niezrealizowanych zamiarów. Jest to nadmierna akceptacja norm postępowania przy ograniczaniu aspiracji. Stąd ten typ adaptacji pojawi się u tych ludzi, którzy przeszli ostry trening konformizmu, a ich rytualizm przybiera postać hiperkonformizmu (skrajnego rytualizmu). Syndrom „społecznego rytualisty” przejawia się w wielu kulturowych frazesach; „Nie będę się wychylał”, „Grunt to działać bezpiecznie”, „Jestem zadowolony z tego, co mam”, „Nie mierz wysoko – nie spotka Cię wtedy rozczarowanie”, itp. Jest to sposób przystosowania ludzi na własną rękę poszukujących „prywatnej” ucieczki od niebezpieczeństw i frustracji, które wydają się nieodłączne od współzawodnictwa o najważniejsze wartości kulturowe, ucieczki poprzez zarzucenie owych celów i tym silniejsze przywiązanie do bezpiecznej rutyny, i norm instytucjonalnych (por. Merton, op. cit.).

Wycofanie – Jednostki wykazujące tę postawę należą do społeczeństwa jedynie formalnie. Nie akceptują bowiem ani celów ani norm instytucjonalnych, których społec-

czeństwo przestrzega. Zdaniem J.H. Turnera (1985) owo Mertonowskie wycofanie powstaje wówczas, gdy wartości kulturowe narzucające dążenie do indywidualnych osiągnięć są szeroko rozpowszechniane i łatwo dostrzegalne oraz doświadczenie socjalizujące tworzy silną lojalność wobec kulturowo prawomocnych środków, wówczas mniej dostępne są dla członków zbiorowości kulturowo prawomocne środki strukturalne, oraz im silniejsze są wewnętrzne zakazy stosowania kulturowo nieprawomocnych środków, tym bardziej rozpowszechniane są w tej zbiorowości zachowania polegające na wycofaniu się. To sposób adaptacji raczej indywidualny niż zbiorowy, bowiem adaptacja ta ma charakter przede wszystkim prywatny i izolowany. Występuje najrzadziej w społeczeństwie. Stawia to ludzi, którzy tak reagują (np. psychotycy, nałogowi alkoholicy, narkomani, hazardziści itp.) w obliczu konfliktu i konieczności wyboru między nieskutecznymi, choć aprobowanymi sposobami działania a działaniami potępianymi, lecz za to skuteczniejszymi. Rozwiązanie tego problemu może polegać na odrzuceniu zarówno środków, jak i celów oferowanych przez społeczeństwo (por. Domachowski, 1993). Stąd dla tego „samotniczego” typu adaptacji charakterystyczne są takie postawy, jak: rezygnacja, defetyzm, kwietyzm, tumiwizm, bowiem jednostki je respektujące wycofują się ze społecznego współzawodnictwa o sukces i rezygnują z gry.

Ostatnim typem adaptacji do warunków anomii w ujęciu R.K. Mertona jest **bunt**. Różni się on od sprzeciwu, bowiem polega na odrzucaniu przez jednostkę zarówno celów, jak i środków, a także wysiłków w kierunku zastąpienia ich nowymi środkami i celami. Istotą buntu jest jego zorganizowany, grupowy charakter. Dzięki niemu następuje zmiana kulturowej i społecznej struktury. Bunt pojawi się prawdopodobnie tam, gdzie wzrośnie w sposób dramatyczny frustracja związana z deprywacją potrzeb, wynikającą z niepowodzeń w realizacji celów prawomocnymi metodami oraz gdy w społeczeństwie pojawią się grupy z ideologią zdolną do artykułowania i pobudzania poczucia deprywacji. Ludzie wykazujący postawę buntowniczą wychodzą poza dotychczasową strukturę społeczną, tworzą nowe struktury wraz z towarzyszącymi celami i środkami. Jest to możliwe, bowiem dotychczasowe cele i środki traktują jako ustalone arbitralnie, a więc jako jedne z możliwych do realizacji. Do buntu dochodzi wówczas, gdy system instytucjonalny postrzegany jest jako przeszkoda w realizowaniu uznawanych społecznie celów. Zdaniem A. Siemaszki (1993) obiektem największej wrogości wśród indywidualnych buntowników jest renegat. Człowiek, który jawnie odrzuca panujące wartości, któremu nie powiodło się w życiu. Łamie więc solidarność danej grupy w sposób ostentacyjny podważając jej ideały.

Wyróżnione zachowania przynależne poszczególnym typom reakcji są funkcją nie tyle właściwości jednostek, ale konsekwencją struktury społecznej i roli społecznej pełnionej przez jednostki w sytuacjach związanych z anomią. Koncepcja Roberta K. Mertona wyjaśnia związki pomiędzy elementami kultury i struktury społecznej a zachowaniem zwanym dewiacyjnym z punktu widzenia celów i środków proponowanych przez społeczeństwo. Dewiacja, zdaniem Mertona, nie jest w tym przypadku patologiczną skłonnością jednostek, lecz stanowi reakcję na określoną strukturę kulturową i społeczną. R.K. Mertonowi zarzucano, iż z jego koncepcji nie wynika jednoznacznie, czym właściwie jest anomia. Mimo że podał on jej definicję, to jest ona jedną z wielu, jaką się posługiwał. (por. Tuner, 1985, s. 151–185; Siemaszko, 1993, s. 60–61; Podgórecki, 1976; Szafranec, 1986 i inni) Jednak z rozważań R.K. Mertona wynika, iż anomia to brak równowagi w akceptowaniu wartości (celów) oraz norm instytucjonalnych

(środków kulturowych) służących realizowaniu tych wartości. Sprowadza się to do rozdzwieku między kulturą a strukturą.

Mimo zastrzeżeń do prezentowanej koncepcji anomii w ujęciu R.K. Mertona nie ma w dalszym ciągu poważniejszej konkurującej z nią koncepcji socjologicznej, wyjaśniającej związku między elementami kultury i struktury społecznej a zachowaniami dewiacyjnymi. Siła Mertonowskiej koncepcji tkwi w obrazie świata, stosunków społecznych, jakie przedstawił i we wpływie, jaki ta koncepcja wywarła na socjologię i pobudziła wyobraźnię socjologiczną licznych badaczy, jak np. psychologów.

Próba pogodzenia socjologicznego i psychologicznego podejścia do anomii – Koncepcja T. Parsonsa

Próba pogodzenia psychologicznego i socjologicznego podejścia do anomii jest stanowisko Talcotta Parsons (1969). Posługuje się on pojęciem anomii do opisu i analizy sytuacji jednostki, która jest członkiem danej społeczności objętej procesem zmiany norm. U jednostki w takich warunkach występuje rozbieżność (niespójność) pomiędzy systemem zinternalizowanych norm, określających, czego można oczekiwać od innych ludzi, a tym co oni w rzeczywistości realizują. Najistotniejsze jest przy tym, że w takim procesie zmian bardzo szeroki zakres oczekiwań nie daje się określić (Parsons, 1969, s. 382).

Anomia w ujęciu T. Parsonsa to brak równowagi między stanem oczekiwanym czy pożądanym a uznawanym. Specyfiką Parsonsowskiego ujęcia anomii jest połączenie założeń szkoły strukturalno-funkcjonalnej w socjologii z analizą interakcyjną z uwzględnieniem zmiennych typowo psychologicznych, jak zmienne osobowościowe pominięte przez R.K. Mertona. T. Parsons (1937) wprowadził do socjologii abstrakcyjny aparat pojęciowy, by uporządkować właściwości rzeczywistego świata.

Zdaniem J.H. Turnera (1985) chodzi o takie uporządkowanie owych abstrakcyjnych pojęć, aby uchwycić ukryte i systemowe cechy rzeczywistości, unikając przytłoczenia szczegółami empirycznymi. Jednym z takich pojęć jest określenie potrzeb, symboli, anomii. Anomia zatem w ujęciu T. Parsons (1972) to stan braku integracji z trwałymi wzorami instytucjonalnymi, który zaburza równowagę jednostki, ale i sprawne funkcjonowanie systemu społecznego. Zjawisko to, jak się zdaje zawiera dwa ważne aspekty. Po pierwsze, istnieje u ludzi głęboko zakorzeniona potrzeba względnej stabilności oczekiwań, w stosunku do których zorganizowane jest działanie. Umożliwia to wystarczająco jasne określenie celów działania. Cele w bardzo znacznym stopniu określone są przez oczekiwania zinstytucjonalizowane. Oczekiwania nie mogą być stabilne jeśli normy, które winny je określać są tak niewyraźne, że nie mogą stanowić prawdziwej wskazówki lub, jeśli w tej samej sytuacji jednostka żywi sprzeczne oczekiwania (Parsons, 1972, s. 156–157).

Po drugie u człowieka istnieje silna potrzeba wystarczająco konkretnego i stałego systemu symboli, wokół którego mogą krystalizować się uczucia jednostki. W wielu różnorodnych dziedzinach życia funkcjonują syntetyczne obrazy, które być może nie mają szczególnego znaczenia same przez się, lecz spełniają doniosłą rolę integrującą grupy społeczne i stabilizującą orientację jednostek w obrębie tych grup dzięki temu, że zostały utrwalone w żywej tradycji społecznej (op. cit., s. 157).

Anomia pojawia się wówczas, gdy każda niemal zmiana sytuacji społecznej, podważa ustalone wcześniej definicje sytuacji, utrwalone formy życia społecznego lub jego symbole. Takimi sytuacjami, zadaniem autora, mogą być: rewolucje przemysłowe, zmiany struktur społecznych, zjawiska migracji, procesy urbanizacyjne, inflacja, zmiany

stylu życia, obniżenie jakości życia, zmiany kulturowe, oświatowe, wpływ mediów itp. szczególnie rola przypada: kulturze, oświacie, mediom, które mogą przyczyniać się do naruszania jakości, jasności, stabilności dotychczasowych orientacji życiowych (por. Szafraniec, 1986).

Anomia powoduje u ludzi poczucie niepewności psychologicznej, egzystencjalnej, gospodarczej z takimi następstwami, jak: lęk, objawy zaburzenia równowagi emocjonalnej, przejawy agresji, zaangażowanie emocjonalne wobec różnego rodzaju symboli, podatność na propagandę, napięcia społeczne, kryzysy gospodarcze itp. Anomia w społeczeństwie zachodnim nie jest głównie wynikiem oddziaływania strukturalnie przypadkowych sił dezorganizacyjnych, choć przyczyniły się one z pewnością do tego stanu. Anomia związana jest raczej samoistnym doniosłym procesem dynamicznym organizującym zespół czynników o kluczowym znaczeniu dla przemian, co za Maxem Weberem nazwać możemy procesem racjonalizacji (Parsons, 1972, s.161).

Racjonalizacja organizuje zespół czynników o kluczowym znaczeniu dla przemian społecznych. Proces „racjonalizacji” w ujęciu T. Parsonsa w ogólnych warunkach anonii sam podlega strukturyzacji typowej dla dezorganizacji anomijnej, ale i sam może wywołać mniej lub bardziej trwałą i głęboką anomię. Zasadniczo odmienny skutek działania tego samego procesu T. Parsons tłumaczy m.in. specyfiką państwa niemieckiego, w oparciu o które tworzył swą teorię. „Racjonalizacja” w większości społeczeństw zachodnich przyczyniła się do ewolucyjnego postępu, natomiast w państwie niemieckim stała się przyczyną anonii społeczeństwa, a także zwycięstwa orientacji antyhumanistycznej i antydemokratycznej – totalitaryzmu, faszyzmu. Stan ten spowodowany jest istnieniem mechanizmów interakcyjnych i psychologicznych, które polaryzują postawy społeczeństwa. Jedne bronią wzorów określanych jako tradycyjne, drugie propagują wzory postępowe. Stąd konkurujące ze sobą w świadomości społecznej poznawcze i ideologiczne aspekty oraz gra interesów grupowych wspierających polaryzację społeczeństwa. Powstające na tym tle interakcje społeczne pogłębiają społeczną próżnię, brak rozwiązań kompromisowych w warunkach podziałów społeczeństwa prowadzi do anomizacji osobowości jednostki, powstania niemalże mechanizmu błędnego koła (por. Horney, 1978).

Jednostka na anomię reaguje zaburzeniem równowagi emocjonalno-poznawczej. Zmieniają się bowiem postawy, cele, hierarchia wartości. Ogólnie typową reakcję jednostki na anomię określa się zazwyczaj w kategoriach psychologicznych jako stan niepewności... Ogólna niepewność łączy się powszechnie z przejawami lęku i agresywności, zjawisk w dużej mierze „niezależnych”, ponieważ nie tylko rodzą się w stosownej formie i z odpowiednim nasileniem w sytuacjach wywołujących strach i gniew, lecz mogą być także przenoszone na sytuacje lub symbole luźno jedynie związane z ich źródłem. Zachowania jednostki cechuje lęk i różne przejawy agresji (Parsons, 1972, s. 157). Taki stan psychiczny powoduje dyskomfort, rodzi frustrację, brak poczucia bezpieczeństwa i własnej tożsamości. Ludzie różnie sobie z tą sytuacją trudną dla siebie radzą. Jedną z najważniejszych reakcji na powstające napięcia jest kształtowanie się wzorów „pragnień” lub wyidealizowanych nadziei, na pełną realizację których nie pozwalają w większości przypadków ustalone wzory instytucjonalne i towarzyszące im sytuacje. Powoduje to skłonność do wychodzenia poza bezpośrednią sytuację społeczną i kreślenia form wyidealizowanego życia lub istnienia stanowiącego projekcję tych wzorów.

T. Parsons zaprezentował typologię zachowań wobec anomii. Jest to rozwinięcie typologii R.K. Mertona o wymiar: aktywność – pasywność. Stąd typologia zachowań opiera się o trzy wymiary:

1. wzory normatywne, elementy struktury kulturowej,
2. wzory interakcji i więzi jednostki z innymi osobami,
3. aktywność – pasywność (charakter działań).

Pozwala to na określenie czterech zasadniczych typów reakcji zwanych dewiacyjnymi, których niezależną identyczność z Mertonowską typologią podkreślają i T. Parsons i R.K. Merton. Należą do nich:

- przymusowe działanie (aktywny konformizm),
- wymuszona zgoda (bierny konformizm),
- wycofanie (bierna forma alienacji),
- bunt.

Przymusowe działanie – polega na podporządkowaniu i afirmacji istniejącego porządku rzeczy w sposób aktywny, robiąc więcej w tym kierunku niż typowe oczekiwania społeczne. Taki aktywny konformizm może przybierać postać dominacji i/lub wymuszenia po to, by panować nad innymi, kontrolować bieg wydarzeń, a jednocześnie zapewnić sobie komfort psychiczny w postaci poczucia bezpieczeństwa.

Wymuszona zgoda – związana jest z istnieniem pasywnego – biernego konformizmu. Jest to więc podporządkowanie się poczuciu obowiązku i słuszności zachowań zgodnych z obowiązującymi normami. Są to zachowania świadome, legalistyczne, ale i przystosowawcze nie w pełni uświadamiane, oparte na biernej akceptacji istniejącego porządku i rezygnacji z możliwości wpływania na jakiegokolwiek zmiany poprzez własne działania.

Bunt – to aktywna forma alienacji polegająca na kierowaniu własnej agresji wobec obiektów społecznych oraz brak akceptacji ogólnie przyjętych wzorców kulturowych. Cechuje go niechęć do panującej rzeczywistości społecznej oraz czynne zaangażowanie emocjonalne i behawioralne w ustanawianiu nowych reguł współżycia grupowego. Buntownik świadomie odrzuca i neguje panujące style interakcji społecznych i norm kulturowych, wobec których wykazuje konsekwentną niesubordynację.

Wyobcowanie – to pozytywna forma alienacji polegająca na biernej negacji rzeczywistości społecznej, dystansowaniu się od życia społecznego, jego wzorców, interakcji i norm bez potrzeby ich zmian. Jest to dążenie do kompulsywnej niezależności przejawiające się niechęcią do „wchodzenia w układy” interakcyjne, zależności od innych. To bycie „ponad” lub „poza” określonymi układami relacji społecznych, to również unikanie lub uchylanie się od zachowań zwanych poprawnymi, a które są formą demonstracji zaangażowania w istniejące standardy społeczne (por. Szafraniec, 1986).

Zamieszczona typologia zachowań wobec anomii jest jedynie próbą odczytania intencji, zamysłu T. Parsonsa, bowiem on sam nie przedstawił jej bliższej charakterystyki. Zaprezentowałam ją bowiem, ze względu na potrzeby niniejszej pracy jest ona ważna. Określa w wielkim skrócie, uproszczeniu reakcje przystosowawcze, zwłaszcza w wymiarze interakcyjnym. Jest to uzupełnienie koncepcji R.K. Mertona i jako taka może być użyteczna w operacjonalizacji typów przystosowawczych.

Zasługą – niewątpliwą – T. Parsonsa było wprowadzenie pierwiastków psychologicznych co dało nowe spojrzenie na anomie w kontekstach: psychologicznym, ideologicznym czy historycznym.

Cechą charakterystyczną dla przedstawionych klasycznych koncepcji strukturalnych anomii jest określenie teoretyczne. Zarówno E. Durkheim, R.K. Merton i T. Parsons analizowali wielokierunkowo anomię. Odnosili się bowiem do diagnozowania anomii społeczeństwa, osobowości anomijnej, jak i zachowań adaptacyjnych (przystosowawczych) jednostki do warunków anomijnych. Wielcy klasycy socjologii analizowali anomię w kontekście teorii (dez)-organizacji społecznej określając wartości naczelne – wspólne, które zapewniają jednostce i społeczeństwu warunki do optymalnego rozwoju. Rozłam lub zachwianie owych wartości prowadzi do destrukcji jednostki i/lub społeczeństwa. Są to ujęcia, w których anomia jest percypowana głównie jako obiektywny stan społeczeństwa i subiektywne jej doświadczanie przez jednostkę, co prowadzi do określonych zachowań adaptacyjnych. Jest to punkt wyjścia do współczesnych rozważań nad problemami społecznymi, wynikającymi z rozpadu więzi społecznych, struktur normatywnych, bowiem anomia winna być rozpatrywana wielostronnie i wielopłaszczyznowo.

Koncepcje anomii dobrobytu

Uzupełnieniem teorii strukturalno-funkcjonalnych E. Durkheima i R.K. Mertona czy T. Parsonsa jest koncepcja anomii dobrobytu Williama Simona i Johna H. Gagnona. Są one zaledwie modyfikacją anomii Roberta K. Mertona. W socjologii, zwłaszcza zachodniej, ta właśnie teoria uważana jest za najbardziej dojrzałą i precyzyjnie określoną, rozwiniętą. Stała się ona również inspiracją dla innych badaczy, jak: David Riesman, Leo Srole, Herbert Mc.Closky, Jonh H. Schaar czy R.M. Mac Iver, którzy również w swych pracach badawczych zwracali się ku różnym aspektom pojęcia anomii.

Niezależnie od kontynuacji teorii R.K. Mertona powstało kilka koncepcji socjologicznych, a także koncepcji będących efektem przemysłów psychologów, filozofów czy pedagogów. Wśród psychologów dużą popularność zyskał wymiar alienacji i realacji między anomią a alienacją jednostki. Inspiracją dla psychologów – zwłaszcza polskich, jak: K. Korzeniowski, J. Miluska – stały się prace M. Seemana.

Anomię rozpatrywano wielowątkowo, co w efekcie dało bogatą mozaikę różnorodnych wizji tej problematyki. Stąd zaprezentowane stanowiska mają charakter selektywny, dotyczą operacjonalizacji własnego problemu badawczego.

W wysoko rozwiniętych społeczeństwach kapitalistycznych zwanych postindustrialnymi wiele konfliktów społecznych spowodowanych jest trwałym dobrobytem, a nie kryzysami ekonomicznymi. Dlatego pojawiły się – odmienne niż w koncepcji R.K. Mertona – typologie adaptacji dewiacyjnych odnoszące się do specyficznych zmian życia społecznego w USA i krajach Europy Zachodniej. Oparte są one zarówno na anomii ubóstwa i anomii dobrobytu. W czasach rozkwitu gospodarczego sam fakt sukcesu ekonomicznego posiadania rzeczy, pieniędzy przestaje być wyznacznikiem sukcesu, który organizowałby życie, aktywność życiową czy pasję. Sukces staje się bowiem subiektywnym stanem, stylem życia, wyznacznikiem jakości życia, a nie tylko drogą do posiadania dóbr materialnych, zwiększania się żądań czy aspiracji konsumpcyjnych. W społeczeństwach i jego jednostkach następują zmiany uwarunkowane świadomością, bowiem cele usankcjonowane kulturowo przestają być atrakcyjne, a dostęp do nich staje się zbyt prosty i banalny.

Metafory społeczne i osobiste W. Simona i J.H. Gagnona

Sytuacja trwałego dobrobytu ekonomicznego, charakterystycznego dla społeczeństwa amerykańskiego lat siedemdziesiątych stanowiła tło dla anomii. W. Simon i J.H. Gagnon (1976) uważają, iż społeczeństwo postindustrialne nie gwarantuje konsumpcyjnej nagrody, którą jednostka jest w stanie zaakceptować jako gratyfikującą i mającą istotne znaczenie dla jej stylu życia, ale i nie gwarantuje nagrody powstrzymującej tzn. takiej, której gratyfikacja jako proces wiąże jednostkę z panującym porządkiem moralnym, a nie rozluźnia ten związek (por. Simon, Gagnon, 1976, s. 82). Zdaniem tych autorów anomia to taka sytuacja ekonomiczna i społeczna, która powoduje, że metafory społeczne tracą swoją zdolność organizowania metafor osobistych. Jest to rozbieżność między społeczną rzeczywistością a osobistymi motywacjami i stosunkiem emocjonalnym jednostek. Pojawia się wówczas, gdy jednostki nie mają motywacji lub gdy obniża się.

Zdaniem K. Szafraniec (1986), W. Simon i J.H. Gagnon podkreślają, iż oczekiwanie przywiązania jednostki do społeczeństwa jest z natury rzeczy ograniczeniem jej wolności i prawa do poszukiwania wartości, w których ceniona byłaby przewaga. Wykładnią moralną staje się wartość człowieczeństwa i jego analiza, a nie zinstytucjonalizowane wartości systemu społecznego. Przejście od metafor społecznych, głównie związanych z potwierdzeniem statusu społecznego, do metafor osobistych – związanych z przeżywanymi doświadczeniami – powoduje zawilość zachowań jednostkowych i osłabia więź ze społeczeństwem. Jednostka adaptuje się do zaistniałych warunków anomii, przyjmując różnorodne postawy

- optymalnego konformisty,
- obojętnego konformisty,
- przymusowego karierowicza,
- konformistycznego dewianta,
- obojętną,
- eskapistę,
- konwencjonalnego reformatora,
- misjonarza,
- pełnego buntownika (por. Simon, Gagnon 1976, s. 370).

Autorzy takiej typologii reakcji przystosowawczych opierają się na założeniu, że wysoko rozwinięte społeczeństwo postindustrialne likwiduje w dużym stopniu problem dostępności środków do realizacji głównych celów społecznych w ramach systemu społecznego. To, że ludzie z łatwością osiągają owe cele kulturowe, osłabia ich poczucie gratyfikacji. Stąd typologia reakcji przystosowawczych Simona i Gagnona opiera się na dwóch wymiarach: zaangażowania i gratyfikacji z tytułu sukcesu.

Optymalny konformista – jest najlepiej przystosowany, zaadaptowany do społeczeństwa. Postawa taka wynika z przebytej socjalizacji. Jednostka angażuje się w dominujące społeczne cele, a doświadczenie osiągniętego sukcesu odczuwa jako silne gratyfikujące, jest bowiem ono przedmiotem jej pragnień.

Obojętny konformista – koncentruje się na gratyfikacji, wykazując nieznaczne przywiązanie do celów społecznych. Charakteryzuje go mała odporność na zasadnicze zmiany porządku społecznego.

Przymusowy karierowicz – jest podporządkowany sukcesowi, orientuje się wyłącznie na sukces (dążenie i osiągnięcie), lecz nie jest zdolny do doświadczenia gratyfikacji. O niemożliwości spostrzegania własnych osiągnięć decyduje „przymus zewnętrzny” osiągania sukcesu.

Konformistyczny dewiant – odpowiada obrazowi Durkheimowskiego człowieka rozdartego między pragnieniem a możliwością jego reakcji. Siomon i Gagnon uważają, że gratyfikacja jest na tyle istotna, że człowiek taki odczuwa silną potrzebę przyjemności i poszukuje sposobów jej wykorzystania.

Obojętna przynależność – to jednostka, która jest obojętna lub wykazuje małą intensywność w zakresie wartości sukcesu, jak i związanej z nią gratyfikacji. Osoby takie czują się nie związane ze społeczeństwem. Jest to forma przejściowej adaptacji.

Eskapista – odrzuca wartości sukcesu, ale uznaje innowacyjne style gratyfikacji. Sposób odrzucania celów i stosunkowo zawiła argumentacja takiej postawy przemawiają za tym, że genezy tej postawy należy poszukiwać w dobrobycie, ekonomicznym, jak i kulturowym.

Konwencjonalny reformator – to postawa, w której łączy się chęć zmiany głównych celów społecznych z akceptacją udanego stylu życia. Wprowadza to innowacyjność w cele przy akceptacji gratyfikacji z tytułu sukcesu – jest to „lojalna opozycja”, której reprezentanci przyjmują wyobrażenie o dobrym życiu jednostki, godzą się na zmianę dróg do jego osiągnięcia, po to by było ono dostępne również dla innych.

Misjonarz – koncentruje się na poszukiwaniu innowacyjności w zakresie zaangażowania w cele i wartości społeczne, przy braku gratyfikacji sukcesu. Nie umie bowiem przełożyć sukcesu na istniejącą rzeczywistość.

Pelny buntownik – osoby takie nie akceptują zarówno celów społecznych, jak i związanych z nimi sukcesów i oferowanego stylu życia. Chcą zmienić cele akceptowane społecznie i gratyfikacje, jakie sukces niesie. Prowadzi to do zmiany stylu życia. Zdaniem W. Simona i J.H. Gagnona anomia, zwłaszcza ta głęboka, charakteryzująca pewne formy życia społecznego i obejmująca swym działaniem członków danej społeczności jest uwarunkowana sytuacyjnie. Prowadzi do zmiany porządku społecznego i przywrócenia swobód, które uległy oraganizowaniu lub rozpadowi społeczeństwa, ale i jednostki (por. Simon, Gagnon 1976, s. 372).

Przewaga metafor społecznych nad metaforami osobistymi zależy, zdaniem autorów tej koncepcji, od przewidywalności działania odczuwanej przez nieobliczalne w swym funkcjonowaniu społeczeństwo. Stąd propozycja, by traktować anomie nie jako incydentalny stan społeczeństwa, lecz jako zmienny w charakterze wyraz narastającej i trwającej rewolucji technologicznej. Anomia w tej koncepcji jawi się nam jako odrzucenie lub zmniejszenie motywacji do angażowania się w dominujące cele społeczne. Stąd jest to przejaw okresu przejściowego, a nie rozkładu. Jest to więc problem społeczny generowany przez ustawicznie zmieniające się warunki społeczno-kulturowe.

Przedstawiona typologia reakcji adaptacyjnych W. Simona i J.H. Gagnona budzi wiele kontrowersji i zastrzeżeń zarówno wśród socjologów, jak i psychologów. Walec jest wprowadzenie wymiaru poczucia gratyfikacji. Nadaje on indywidualny, jednostkowy i subiektywny charakter poszczególnym typom adaptacji. Pozwala określić człowieka, któremu przyszło żyć w danych warunkach społecznych, ale pozwala wydobyc także człowieka, który nie tylko reaguje, ale i odczuwa potrzebę wartościowej dlań

gratyfikacji poza dominującą strukturą aksjologiczną obowiązującego porządku społecznego.

Nieprzystosowany – „anomiczny” człowiek w koncepcji

Dawida Riesmana

W koncepcjach anomii nie brak wpływów psychologii, zwłaszcza teorii osobowości, kontaktów czy interakcji interpersonalnych. Te wpływy odnajdujemy już w pracach i analizach E. Durkheima czy wyraźne akcenty psychologiczne w pracach T. Parsonsa. Psychologizujące ujęcia anomii, traktujące ją jako stan osobowości lub świadomości występują w koncepcjach D. Riesmana, R.M. Mac Ivera, L. Srola.

D. Riesman (1971) przedstawił opis człowieka nieprzystosowanego społecznie – anomicznego, którego osobowość społeczna „charakter społeczny” określany jest jako zespół cech jednostki będący wytworem grupowych doświadczeń. Synonimem tego pojęcia (charakteru społecznego) jest mechanizm przystosowania (Riesman, 1971, s. 3–49).

Osobowość wg tegoż autora – sterowana jest poprzez tradycję społeczeństwa, która bezwzględnie podporządkowana jest celom kulturowym, religijnym i reprezentującym je instytucjom społecznym. Przystosowanie się do ich wymagań i nakazów daje jednostce w takim społeczeństwie poczucie tożsamości, bezpieczeństwa i osobistego prestiżu. Człowiek popada w anomię wówczas, gdy nie może przystosować się do otaczającego go świata społecznego. Istnieją różne typy osobowości, np. wewnątrzsterowna (żyroskopowa) – silna indywidualność, cechująca się sztywnością charakteru, wyrażająca się w wyłącznym uwzględnieniu uzewnętrznionych w młodości celów i sposobów działania. Zewnątrzsterowna (radarowa), która nie ma stałych, zinstytucjonalizowanych, trwale zinternalizowanych celów i wartości. Jej cechą charakterystyczną jest tendencja do koncentrowania się na sygnałach z zewnątrz. Wymienione typy osobowości są wynikiem przystosowania się jednostki do wymagań jej otoczenia społecznego (ibidem, s. 29).

D. Riesman łączy pojęcie przystosowania z typem osobowości społecznej i określa je jako wyraz minimalistycznego nastawienia wobec życia. Gdy człowiek nie może sprostać zadaniu przystosowania popada w anomię. Człowiek anomiczny to człowiek nieprzystosowany. Zdaniem D. Riesmana pojęcie anomii jest nienormatywne. W przypadku niektórych kultur cenilibym wyżej nieprzystosowanych, anomicznych niż przystosowanych (...) sprawdzianem przystosowania jest nie tylko odpowiedność zachowań w stosunku do norm, ale społeczny charakter człowieka (...). Jak nonkonformizm w zachowaniu nie musi oznaczać nonkonformistycznego charakteru, tak sztywny konformizm działań może być okupiony nerwicą i anomią: jednostka anomiczna sabotuje samą siebie bądź społeczeństwo, a najprawdopodobniej i jedno i drugie (...) (ibidem, s. 325). Typ anomiczny obejmuje kilka odmian „charakterów społecznych”. Są to: – anachroniczni tradycjonałiści, a więc jednostki kierujące się wzorami nieobowiązującymi współcześnie,

- jednostki dysfunkcjonalne,
- przesterowani wewnątrzsterowni,
- nadmiernie zewnątrzsterowni.

Anomię traktuje D. Riesman jako jeden z typowych mechanizmów adaptacyjnych człowieka zewnątrzsterownego. Podkreśla jej rolę w procesie samorozwoju i uczest-

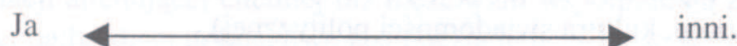
nictwa w społecznej zmianie. Anomia to nieprzystosowanie wynikające w dużej mierze z czynników natury psychologicznej. Podobny pogląd prezentuje R.M. Mac Iver.

Anomia jako stan świadomości

Zdaniem R.M. Mac Ivera (1950) anomia oznacza stan świadomości człowieka wykorzenionego moralnie, który zamiast norm posiada już tylko chaotyczne popędy, który został pozbawiony poczucia ciągłości, wspólnoty, zobowiązania... Anomia jest stanem świadomości, w którym poczucie więzi społecznej człowieka – źródło jego morale – zostało załamane albo śmiertelnie osłabione (Mac Iver, 1950, s. 84–85).

Zdaniem K. Korzeniowskiego (1991) anomia wg R.M. Mac Ivera i D. Riesmana, oznacza brak, nieobecności wartości, które mogłyby nadać sens życiu, jakiś cel lub kierunek, to utrata zewnętrznych, a także nabytych (socialized) wartości, niepewność beznadziejnie zdeterminowanego (por. Korzeniowski, 1991, s. 32–42).

Leo Srole (1956) definiuje anomię jako stan psychiczny, który odnosi się do uogólnionego dla jednostek poczucia przynależności i alienacji na dwubiegunowym kontinuum:



Zdaniem L. Srolea istnieje 5 komponentów anomii. Elementów anomicznego stanu świadomości, skłonności jednostki do uważania społeczeństwa za anomiczne:

- przekonanie o obojętności przywódców społecznych wobec potrzeb jednostki,
- przekonanie, że niewiele da się osiągnąć w społeczeństwie, które funkcjonuje chaotycznie i nieprzewidywalnie,
- przekonanie, że utrzymanie już realizowanych celów jest niemożliwe,
- poczucie bezsensu życia,
- przekonanie, że jeśli idzie o społeczne i psychologiczne wsparcie, to człowiek nie może liczyć na przyjaciół (por. Srole, 1956).

Anomia rozumiana jest przez L. Srolea jako zgeneralizowane poczucie zagubienia, dezorientacji i bezradności w świecie społecznym. Na podstawie skali L. Srolea i typologii R.K. Mertona najczęściej podatni na anomię, a więc anomiczni są przedstawiciele starszych pokoleń, rozwiedzeni, wdowy, wdowcy, ludzie odseparowani, a więc wyalienowani, murzyni, ludzie o niskim wykształceniu, społecznie zdegradowani, obcokrajowcy, farmerzy, wieśniacy, mieszkańcy krajów słabo rozwiniętych, o złożonych, wielowarstwowych, uzależnieniach ekonomicznych i społecznych (np. Polska, Ukraina). Cechą wspólną dla wszystkich tych grup jest: niska pozycja społeczna i/lub pozostawienie poza zamożnymi, odnoszącymi sukcesy sektorami społeczeństwa (por. Szafraniec, 1986, s. 113–114).

Skala L. Srolea i typologia R.K. Mertona to dwa najczęściej stosowane narzędzia w badaniach anomii. Skalę tę poddawano licznym weryfikacjom metodologicznym, merytorycznym i zarzucano jej małą wiarygodność. Odnosiła się ona do pięciu elementów anomicznego stanu świadomości, skłonności jednostki do uważania społeczeństwa za anomiczne. Są to takie twierdzenia iż:

1. Większość ludzi w rządzie nie jest faktycznie zainteresowana problemami rodzin takich jak moja.
2. Człowiek powinien żyć dniem dzisiejszym, a jutro niech rano martwi się o siebie.

3. W naszym kraju każdy ma możliwość osiągnięcia sukcesu,
4. Nie powinienem zbyt wiele oczekiwać od życia.
5. Jeśli sam nie będziesz dbał o swoje interesy, ludzie będą próbowali cię wykorzystać (ibidem, 1986, s. 113).

Zdaniem E. Srolea anomia jest uzależniona od nieprzystosowania społecznego. Zależy w dużej mierze od stanu społecznej integracji w zajmowanych przez jednostkę miejscach systemu w systemie społecznym i czynników osobowościowych jednostek.

Na psychologiczne wymiary anomii zwracali uwagę również Herbert Mc Closky i John H. Schaar (1965) wg nich anomia to zespół przekonań (stosunku emocjonalnego do treści poznawczych), sądów emocji, które wyzwalane są w świadomości człowieka, na skutek poczucia bezradności, że jednostka, jak i społeczeństwo nie mają ustalonej zinternalizowanej hierarchii wartości i norm (por. Clocy, Schaar, 1965, t. 30, s. 16–17).

Poczucie anomii występuje wówczas, gdy proces tworzenia norm społecznych i ich internalizacja jest zaburzona na skutek działania czynników egzo- i endogennych. Na podstawie metod testowych (przez siebie) skonstruowanych, badacze ci określili cechy, które predysponują jednostkę do popadnięcia w stan anomii. Są to:

- niski poziom czynników kognitywnych (wykształcenie formalne, aktywność intelektualna, poziom, kultura świadomości politycznej),
- czynniki emocjonalne – sztywność, nietolerancja, wysoki poziom lęku, brak wiary w siebie, pesymizm wobec własnych możliwości,
- ekstremalne przekonania polityczne (totalitaryzm, faszyzm, skrajne poglądy nacjonalistyczne lub lewackie),
- przekonania mizantropijne (nieufność, surowość ocen wobec innych ludzi, odrzucanie innych grup niż własne, niechęć do okazywania sympatii, uprzedzenia rasowe).

Koncepcja ta ma skrupulatną metodologię, która pozwala na określenie mierników anomii i jest przykładem typowego podejścia psychologicznego. Określa anomie jako pewnego rodzaju stan struktur osobowościowych, szczególnie w aspekcie rozwoju moralnego człowieka. Mc Clocy i Schaar przyjęli, iż jednostka anomiczna będzie czuła się społecznie osamotniona i wyizolowana, zagubiona i oszołomiona wydarzeniami w społeczeństwie, pesymistycznie ustosunkowana do siebie i przyszłości oraz będzie wykazywała cyniczny stosunek do ludzi i działań rządzących społeczeństwem (Szafraniec, 1986, s. 116). Człowiek taki czuje się wyalienowany.

Socjologowie pojęciem anomii posługują się dokonując opisu tzw. „osobowości społecznej” jednostki, pojęcia alienacji używają dokonując analizy psychologicznej w obrębie przystosowania do otaczającego świata.

Anomia, a poczucie alienacji

Alienacja była początkowo obiektem analiz filozoficznych, później socjologicznych i psychologicznych. W rozumieniu socjologicznym oznacza często odseparowanie, samotność czy bezradność człowieka w otaczającym świecie. Bywa nią nazywany zarówno samotny sprzeciw wobec rzeczywistości, jak i indywidualizm intelektualisty pośród „alienującego” tłumu (Middleton 1963, cyt. za Korzeniowskim, 1991, s. 10).

Źródłowo alienacja oznacza stan lub poczucie, że coś (lub ktoś) stało się obce czy wręcz wrogie (por. Domachowski, 1993). Niezależnie od dyscypliny naukowej zajmują-

cej się tą problematyką, zmienny jest obiekt alienacji. Poczynając od Boga i zasad moralnych przez rzeczywistość społeczną, pracę, samego siebie itp., wszystkie te obiekty były spostrzegane jako wrogie, a jednostka czuła się wobec nich wyobcowana. Takie też stanowisko prezentuje J. Miluska: jej zdaniem – alienacja wywodzi się ze społecznego stanu anomii jako obiektywnej rozbieżności między społecznie i indywidualnie uznawanymi wartościami a możliwością ich realizacji (por. J. Miluska, 1983). Elementami składowymi sytuacji alienującej, która prowadzi o alienacji są bariery społeczne. Anomię J. Miluska określa jako obiektywną, a alienację jako subiektywną stronę zjawiska – sytuacji alienującej. Sytuacje takie charakteryzuje zdolność do wywołania bardzo silnych emocji negatywnych, mała podatność na kontrolę; zawierają one trudne zadania i rodzaj trudności emocjonalne oraz uniemożliwiają realizację celów przez uczestników tych sytuacji (Domachowski, 1983, s. 173). Czynniki te tworzą syndrom sytuacji alienującej, która należy do kategorii sytuacji trudnych. Jest to więc sytuacja, której konsekwencją jest narastanie poczucia niepewności, lęku czy bezsilności. Badania J. Milulskiej (1983) wykazały, że wśród demograficzno-stratyfikacyjnych wyznaczników alienacji ważną rolę odgrywa płeć. Kobiety częściej niż mężczyźni separują się od innych ludzi, ale w sytuacji alienującej chętniej niż mężczyźni współpracują z innymi osobami. Jednak dla kobiet najbardziej dokuczliwe jest poczucie bezsilność w sytuacji alienującej.

Na alienację jako różnego rodzaju postać psychicznego stanu jednostki zwracali wcześniej uwagę tacy badacze, jak M. Seeman (1959) czy R. Kanungo (1979). M. Seeman określa alienację jako wielowymiarowe zjawisko oparte na 5-ciu wariantach. Są to:

- bezsilność – bezradność,
- bezcelowość czy brak bądź utrata znaczenia,
- utrata lub brak norm,
- izolacja,
- obcość wobec samego siebie lub samowyobcowanie.

Tworzą one, syndrom alienacji, który odwołuje się do teorii uczenia (por. Seemann, 1959, t. 24).

Bezsilność – bezradność jako pierwszy wariant, odnosi się do utraty kontroli nad istotnymi dla życia zdarzeniami. Rodzi to przekonanie u jednostki, że jej własne zachowanie nie może mieć wpływu na pojawienie się oczekiwanych stanów rzeczy. Przyczyną bezsilności jest brak możliwości kontrolowania i wywierania wpływu na ważne dla siebie sfery życia: praca i uzyskiwane w niej sukcesy czy porażki, system polityczny, sprawy międzynarodowe itp. Tak funkcjonują, zdaniem M. Seemana, ludzie, którzy utracili lub nie nawiązali więzi ze społeczeństwem.

Drugi wariant to bezcelowość lub utrata znaczenia, dotyczący utraty sensu życia. Jest to niezdolność przewidywania sytuacji społecznych oraz wyników własnego i cudzego zachowania.

Brak lub zanik norm zwany również anomią to rozpad norm społecznych regulujących postępowanie jednostki. Utrata lub brak norm (normlessness) wyraża silne oczekiwanie, że niepożądane społecznie zachowania są niezbędne (konieczne) do uzyskania określonych celów. Aby te cele osiągnąć, jednostka zmuszona jest posługiwać się systemem normatywnym, obcym dla niej, jak i społeczności, w której żyje i/lub działa. Prowadzi to do poczucia odseparowania, czyli izolacji. Wyznacznikami izolacji jest między innymi trwała frustracja potrzeby przynależności.

Ostatnim wariantem alienacji według M. Seemana jest obcość wobec samego siebie, samowyobcowanie czy autoalienacja w ujęciu J. Miluskiej (1983). Przyczyną takiej alienacji jest blokowanie przez otoczenie procesu samoaktualizacji jednostki czy ekspresji własnych możliwości. Tego typu alienacja powstaje wówczas, gdy jednostka realizuje jedynie zewnętrzne potrzeby, angażując się w działalność instrumentalną. Taki typ działania nie ujawnia i nie sprzyja realizacji przez człowieka jego potencjalnych, indywidualnych możliwości. Jest to więc rozbieżność między tym, jakim chciałby być człowiek a tym, jaki jest.

Koncepcje M. Seemana zmodyfikował R. Kanungo (1979), wzbogacając ją o kategorię potrzeb, których ilość i rodzaj zróżnicowany jest zarówno czynnikami socjalizacyjnymi (przeszłymi) i aktualnymi (sytuacyjnymi). Należą do nich niezrealizowane (niezaspokojone) potrzeby: autonomii, samooceny, informacji, przynależności czy samorealizacji, samourzeczywistnienia (por. Kanungo, 1979, cyt. za Szafranec, s. 127).

Zdaniem K. Korzeniowskiego (1991) alienacja to obiektywna kondycja człowieka w określonym systemie społeczno-polityczno-ekonomicznym, a jednocześnie to subiektywne przeżywanie stanów psychicznych. Na gruncie nauk społecznych alienacja jest opisywana w kategorii oczekiwań, antycypowanych wzmocnień, przekonań, poczuc (self-feeling) i stereotypów. Jest to cecha osobowości lub relacji ze światem. Dotyczy różnych postaci psychicznego stanu człowieka dlatego możemy mówić o:

- **alienacji interpersonalnej** – samotność, brak solidarności, niezadowolenie ze stosunków interpersonalnych,
- **alienacji pracy** – niezadowolenie z pracy, zależność od zewnętrznych wzmocnień, niemożność kontrolowania i zrozumienia procesu pracy oraz brak przynależności do społeczności zawodowej, brak satysfakcji z pracy,
- **alienacji polityczno-ekonomicznej** – poczucie bezsilności i niezadowolenia z własnej bezsilności, apatia, nieufność wobec bezsensowności wyboru,
- **alienacji społeczno-kulturowej** polegającej na wyobcowaniu z grupy kulturowej, odrzuceniu wartości społecznych lub społecznych norm postępowania, to anomia. (por. Korzeniowski, 1991 s. 30)

Anomia w ujęciu K. Korzeniowskiego (1991) to zgeneralizowana ewaluatywnie dezorientacja jednostki. Dokonujące się w naszej świadomości zmiany społeczne odnoszą się do destrukcji starych wzorów normatywnych rzeczywistości społeczno-politycznej i mozolnego budowania nowych.

Z alienacją, dokładniej z poczuciem alienacji, mamy do czynienia wówczas, gdy człowiek ma przeświadczenie, że nie jest w stanie tworzyć zdarzeń i stanów, i lub być autorem znaczeń zgodnie z własnymi wartościami czy standardami, a więc ma poczucie bezradności. Stanowi ono aspekt poczucia alienacji. Wyodrębnione przez K. Korzeniowskiego trzy jego modalności odpowiadają różnym sferom podmiotowości. Są to: poczucie skuteczności – bezsilność, poczucie sensu–bezsensu i poczucie eunomii–anomalii.

Alienacja – w planie psychologicznym – stanowi nie tyle stabilną charakterystykę osobowości, ile, „proces”, lub sposób życia czy, jak powiada psychologia regulacyjna, sposób regulacji stosunków z otoczeniem (Korzeniowski, s. 38). Osoba wyalienowana nie realizuje swoich zamierzeń, standardów, wartości (o ile takowe miała) nie zdołała wytworzyć lub straciła więzi, identyfikacje czy związki z otaczającym światem, mimo pozorów nie rozumie siebie, swoich myśli „pragnień”. Ów stan rzeczy może być przez

jednostkę uświadamiany lub nie, to zaś w zależności od różnych okoliczności może mieć wielowymiarowe psychologiczne konsekwencje.

Poczucie alienacji może pojawić się bez związku i warunkami (makro) społecznymi, ale być efektem czynników stricte psychologicznych, jak np. nieprzystosowanie psychologiczne, stany nerwicowe, brak samoakceptacji itp. Poczucie alienacji zależy od tego, czy jednostka odczuwa poczucie solidarności z innymi (np. grupą, klasą społeczną, ludźmi), czy też poczucie osamotnienia. Poczucie osamotnienia prowadzi do aktywnego buntu wobec społecznej rzeczywistości, poczucie solidarności prowadzi do podjęcia aktywności zbiorowych i solidarnych działań, zmierzających do radykalnej zmiany porządku społecznego. Propozycja K. Korzeniowskiego jest próbą systematyzacji kilku koncepcji alienacji w jednym planie teoretycznym. Zaprezentowane stanowiska różnorodnych badaczy wskazują na to, by alienację i anomię omawiać obok siebie, ponieważ w większości koncepcji socjologicznych czy psychologicznych, analizujących te zjawiska, występuje szereg wspólnych elementów. Zdaniem J. Miluskiej (1983) zjawiska te są różne od siebie. Alienacja dotyczy określonego stanu psychicznego człowieka (głównie jako konsekwencja niezaspokojenia potrzeb), anomia to rozbieżność (obiektywna) między uznawanymi wartościami a możliwością ich realizacji. Zdaniem K. Szafranec (1986) to co psychologowie nazywają alienacją lub poczuciem alienacji, jest zadziwiająco zbliżone do socjologicznych charakterystyk subiektywnego wymiaru anomii (s. 127).

Anomia – zamiast konkluzji

We wszystkich przytoczonych rozumieniach alienacja czy anomia to zjawiska socjologiczno-psychologiczne, a konkretnie odnoszące się do stanu świadomości jednostki. Najczęściej w charakterystykach tych stanów spotyka się pojęcie bezradności człowieka. Dotyczy ono niemożności wywierania wpływu na rzeczywistość i wówczas nosi znamiona bezsilności, a także niemożności sprawowania nad rzeczywistością kontroli poznawczej i wówczas mówimy o bezsensie lub anomii. Powoduje to w konsekwencji izolację człowieka od świata, jego odseparowanie od świata społecznego (por. Korzeniowski, 1991). Alienacja odnosi się do kategorii potrzeb ludzkich, anomia zaś odwołuje się do kategorii wartości i norm. Alienacja to wyobcowanie, brak zaangażowania. Anomia to brak integracji w ramach osobowości. Anomia to stan psychicznej sprzeczności (E. Durkheim), konflikty (Merton), dezintegracja struktur osobowości, (Riesman, Mac Iver) to stadium rozwoju moralnego jednostki (filozofia, pedagogika). Jednostka wyalienowana, rezygnując z zaangażowania się w problemy społeczne, pozbywa się konfliktów z nim i samym sobą. Jednostka anomiczna nie wycofuje się ze świata, stara się do niego przystosować, chociaż budzi to w niej różnorodne uczucia od akceptacji do odrzucenia, łamiąc jej dotychczasowe, społeczne poczucie kontroli.

Anomię cechują konflikty pomiędzy człowiekiem, a społecznie przyjętymi, akceptowanymi normami. Alienacja jest swoistym brakiem zaangażowania w role, statusy i normy porządku społecznego.

Wśród przedstawionych teorii istnieją różne podejścia i przekonania odnośnie do tego, czego anomia dotyczy. Czym jest? Kategorią społeczną stricte socjologiczną, opisującą obiektywny stan społeczeństwa, czy kategorią psychologiczną, odnoszącą się do subiektywnych stanów świadomości jednostki, struktur osobowości, czy zdolności przy-

stosowawczych związanych z określonym kontekstem społecznych norm. Związane jest to z określeniem poziomu anomii i jej wskaźnikami. Jest to zjawisko, które niesie zagrożenie patologizacji całego społeczeństwa, albo jednostki. Jednak, gdy jednostki są nieprzystosowane, czy wtedy społeczeństwo jest prawidłowe?

Anomia dotyczy (bez względu na to czy są to socjologiczne, czy psychologiczne koncepcje) stanu społeczeństwa lub stanu psychicznego jednostki. Ramy anomii wyznaczają dwa bieguny na pewnym kontinuum: społeczeństwo w stanie anomii i jednostka, a ściślej mówiąc zachowanie przystosowawcze osobowości w takich warunkach. Z socjologicznych koncepcji wynika, czym charakteryzuje się stan anomii społeczeństwa. Najbardziej symptomatyczne objawy tego stanu to załamanie (rozkład) się dominujących i akceptowanych powszechnie norm i wartości społecznych. Zachowaniom takim towarzyszą procesy dezintegracji systemu społecznego, a także zaburzenia dynamiki jego rozwoju. Socjologowie posługują się pojęciem anomii jako umożliwiającym zrozumienie problemów i napięć w obszarze norm i wartości społecznych, a nie teorią ukierunkowaną na abstrakcję i uniwersalizm. Najspójniejszą – jak wolno sądzić – bowiem teorią anomii jest teoria Roberta K. Mertona, ale i ona budzi wiele kontrowersji.

Zdaniem K. Szafraniec (1986) społeczeństwo anomiczne cechuje „syndrom” zjawisk ściśle ze sobą związanych, aczkolwiek występujących w różnych propozycjach i w różnych społeczeństwach. Składają się na ów syndrom:

1. załamanie obowiązujących norm, zasad, wartości społecznych i pojawienie się w ich miejscu innych struktur aksjomatycznych, najczęściej opozycyjnych, nie zawsze tożsamy z normą w sensie estetycznym,
2. załamanie więzi społecznych w układach interpersonalnych co prowadzi do nieufności, rywalizacji, cynizmu, instrumentalizmu, a także w układach makrosystemowych co prowadzi do zaburzeń w integracji, regulacji czy kontroli społecznej. Wskazują na to polaryzacja społeczeństwa, alienacja władzy, anarchia państwa, ostre konflikty i podziały w społeczeństwie.
3. załamanie dynamiki i perspektywy rozwoju społecznego. Jest to tak zwany stan polegający na występowaniu naprzemiennym faz gwałtownych zmian i głębokiej stagnacji. Jest to oscylacja pomiędzy dobrą i złą perspektywą, krótką perspektywą lub jej brakiem, zaangażowanym uczestnictwem i bezsilnością itp.

Stan społecznej anomii jako określony kształt życia społecznego stwarza specyficzne warunki dla procesów socjalizacyjnych i zachowań człowieka i jako taki podlega mniej lub bardziej świadomej i pogłębionej percepcji, wywołując – w zależności od cech położenia społecznego jednostki, jej doświadczeń i czynników natury psychologicznej – dwa zasadnicze aspekty: poczucie anomii lub uodpornienie (Szafraniec, 1986, s. 133).

Poczucie anomii dotyczy stanu niepewności, bezradności, zagubienia, osamotnienia, chaosu, niepokoju moralnego, rozchwiania, dysonansu, a więc stanów pojawiających się w relacji: „człowiek – świat”, „ja – inni”. Stan poczucia anomii może być efektem dezintegracji osobowości (por. Dąbrowski, 1973). Niepokój i niepewność związane z dysonansem dotyczą napięć w sferze:

- poznawczej – niezrozumienia świata, który jawi się jako nierozpoznawalny,
- aksjonormatywnej – utrata integracyjnej mocy norm, wartości zinternalizowanych, poczucia pustki,

- interakcyjnej – poczucie nieufności do ludzi i instytucji, autorytetów, obcość wobec innych,
- świadomości własnej tożsamości – brak akceptacji siebie w rolach społecznych, zagubienia swojego „ja” realnego,
- emocjonalnej – ambiwalencja uczuciowa w stosunku do siebie, innych i rzeczywistości społecznej,
- behawioralnej – trudności w działaniu, konstruktywnym planie czynności, poczucia zagrożenia aktywności, brak skuteczności.
- nie tylko samym faktem zmiany, ale przede wszystkim zmiany tak głębokiej i prowadzącej do tak bardzo odmiennych, w porównaniu z przeszłością celów (s. 90).

Reakcją na ów zewnętrzny nacisk jest stres, który na jednych ludzi działa mobilizująco, a na różnych destruktywnie. Często przyjmuje on charakter wyjątkowo głębokich, długotrwałych i wszechogarniających zmian psychologicznych, które związane są ze zjawiskami depersonalizacji, alienacji, zagrożeniem tożsamości.

Bibliografia

- Berry, D. (1978), *Central ideas in sociology*. London.
- Bogucka, T. (1997), *Polak po komunizmie*. Warszawa: PIW.
- Buczowski, P. (1990), Ład społeczny i typy przystosowań. *Studia Socjologiczne*, 1–2.
- Bugental, J. (1987), Los gorszy od śmierci- strach. *Nowiny Psychologiczne*, 2.
- Cialdini, R. (1996), *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Cichomski, B., Sawiński, Z. (1993), *Polski generalny sondaż społeczny. Struktura skumulowanych danych 1992-93*. Warszawa: UW.
- Dąbrowski, K. (1973, 1979), *Dezintegracja pozytywna*. Warszawa: PIW.
- Dąbrowski, K. (1975, 1986), *Trud istnienia*. Warszawa: PIW.
- Dąbrowski, K. (1982), *Pasja rozwoju*. Warszawa: PIW.
- Derbis, R. (1986), Pojęcie odpowiedzialności. *Psychologia Wychowawcza*, 3.
- Derbis, R. (1987), Poczucie odpowiedzialności i swoboda działania. *Przegląd Psychologiczny*, 3.
- Derbis, R. (Red.) (2000), *Jakość rozwoju a jakość życia*. Częstochowa: Wyd. WSP.
- Domachowski, W. (1993), Społeczne i kulturowe uwarunkowania patologii. [w:] Sęk, H. (Red.), *Społeczna psychologia kliniczna*. Warszawa: PWN.
- Domachowski, W., Kowalik S., Miluska, J. (1984), *Z zagadnień psychologii społecznej*. Warszawa: PWN.
- Durkheim, E. (1960), *Les regles de la methode sociologique*. Paris.
- Durkheim, E. (1964), *Le suicide*. Paris.
- Durkheim, E. (1968), *Zasady metody socjologicznej*. Warszawa: PWN.
- Dyoniziak, R., Iwanicka, K., Karwińska, A., Pucek, Z. (1993), (1997), *Społeczeństwo w procesie zmian. Zarys socjologii ogólnej*. Kraków – Szczecin – Zielona Góra: Zachodnie Centrum Organizacji Sp z o.o.
- Freud, Z. (1982), *Wstęp do psychoanalizy*. Warszawa: PWN.
- Freud, Z. (1987), *Psychopatologia życia codziennego*. Warszawa: PWN.
- Fromm, E. (1976), (1996), *Ucieczka od wolności*. Warszawa: Pax.
- Fromm, E. (1996a), *O sztuce słuchania. Terapeutyczne aspekty psychoanalizy*. Warszawa: Pax.

- Giza, A. (1991), *Życie jako opowieść*. Wrocław – Warszawa – Kraków: Ossolineum.
- Gray, M. (1990), *Sila życia*. Warszawa: PIW.
- Hołyst, B. (1977), *Kryminologia. Podstawowe problemy*. Warszawa: PWN.
- Horney, K. (1976, 1982), *Neurotyczna osobowość naszych czasów*. Warszawa: PIW.
- Horney, K. (1978, 1980), *Nerwica a rozwój człowieka*. Warszawa: PIW.
- Ingarden, R. (1987), *Spór o istnienie świata*. Warszawa: PWN.
- Jacher, W. (1973), *Teoria więzi społecznej w socjologii E. Durkheima*. Lublin: Wyd. KUL.
- Jungk, R. (1981), *Człowiek tysiąclecia. Wiadomości z warsztatów, w których rodzi się nowe społeczeństwo*. Warszawa: PIW.
- Yapko, M. (1999), *Kiedy życia boli. Zalecenia w leczeniu depresji*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Kępiński, A. (1973), *Psychopatologia nerwic*. Warszawa: PZWL.
- Kępiński, A. (1987), *Lęk*. Warszawa: PZWL.
- Kępiński, A. (1992), *Rytm życia*. Kraków: Sagittarius.
- Kolarska-Bobińska, L. (1998), Nowa mała stabilizacja. *Polityka* 1998/8.
- Koralewicz, J., Wnuk-Lipiński, E. (1987), Wizje społeczeństwa zróżnicowań i nierówności w świadomości zbiorowej. *Studia Socjologiczne*, 2.
- Korporowicz, L. (1996), *Osobowość i komunikacja w społeczeństwie transformacji*. Warszawa: PWN.
- Korzeniowski, K. (1991), *Poczucie podmiotowości alienacji politycznej. Uwarunkowania psychospołeczne*. Poznań: Wydawn. UAM.
- Korzeniowski, K. (1991a), Anomia polityczna a preferencje wyborcze w pierwszej turze wyborów. [w:] *Polski wyborca 90. Psychologiczne studia nad wyborami prezydenckimi*. Warszawa: PWN.
- Korzeniowski, K. (1991b), Anomia polityczna, alienacja polityczna i autorytaryzm w przededniu wyborów parlamentarnych 1991. [w:] *Psychospołeczne wyznaczniki preferencji wyborczych. Stan świadomości Polaków w przeddzień wyborów parlamentarnych. Raport Zespołu Badania Zachowań Politycznych*. Warszawa: PAN.
- Kozielecki, J. (1986), *Psychologiczna teoria samowiedzy*. Warszawa: PIW.
- Kozielecki, J. (1995), *Koniec wieku nieodpowiedzialności. Eseje humanistyczne*. Warszawa: J. Santorski & CO.
- Kozielecki, J. (1996), *Człowiek wielowymiarowy*. Warszawa: PWN.
- Kozielecki, J. (1996a), Daj sobie spokój. *Polityka* 1996/15.
- Kozłowski, P. (1995), *Szukanie sensu, czyli o naszej wielkiej zmianie*. Warszawa: PWN.
- Kuleta, M. (1995), Lęk przed zmianą. Psychologiczne konsekwencje negatywnej postawy wobec przyszłości. [w:] Kaflik, I., Piskorska, A. (Red.), *Lęki współczesnego człowieka*. Częstochowa.
- Le Gall, A., Simon S. (1977), *Les caracteres et la vie des couples*. Paris.
- Łukaszewski, W. (1974), *Osobowość – struktura i funkcje regulacyjne*. Warszawa: PWN.
- Łukaszewski, W. (1984), *Szanse rozwoju osobowości*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Mac Iver, R.M. (1950), *The ramparts we guard*. New York.
- Marody M. (1997), Z mitem u nogi. *Polityka* 1997/42.
- Maslow, A.H. (1964), Teoria hierarchii potrzeb. [w:] Reykowski, J. (Red.), *Problemy osobowości i motywacji w psychologii amerykańskiej*. Warszawa: PWN.
- Maslow, A.H. (1987), *W stronę psychologii istnienia*. Warszawa: Pax.
- May, R. (1989), *Psychologia i dylemat ludzki*. Warszawa: PIW.

- Mc Clorky, H., Sehaar, J.H. (1965), Psychological dimension of anomy. *American Sociological Review*, 30.
- Merton, R.K. (1982), *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa: PWN.
- Merton, R.K. (1983), *Zasady metody socjologicznej*. Warszawa: PWN.
- Miluska, J. (1990), Czym jest sytuacja alienująca? Próba analizy psychologicznej zjawiska. *Człowiek i Społeczeństwo*, t. VII.
- Miluska, J. (1993), Stereotypy i uprzedzenia jako determinanty jakości życia kobiet. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 2.
- Misztal, M. (1990), *Elementy systemu wartości współczesnego systemu polskiego*. Warszawa: PWN.
- Misztalska, A. (1993), Transformacja ustrojowa a poczucie podmiotowości – alienacji politycznej. *Studia Socjologiczne* 3–4.
- Newcomb, T.H., Turner R.H., Converse, P.E. (1970), *Psychologia społeczna*. Warszawa: PWN.
- Obuchowski, K. (1983, 1989), *Psychologia dążeń ludzkich*. Warszawa: PWN.
- Obuchowski, K. (1989), *W poszukiwaniu właściwości człowieka*. Warszawa: PWN.
- Obuchowski, K. (1993), *Człowiek intencjonalny*. Warszawa: PWN.
- Obuchowski, K., Puszczewicz, B. (1990), *Sens życia*. Warszawa: PIW.
- Parsons, T. (1969), *Struktura społeczna a osobowość*. Warszawa: PIW.
- Parsons, T. (1972), Obecna sytuacja i perspektywy systematycznej teorii socjologicznej. [w:] Parsons, T. (Red.), *Szkice z teorii socjologicznej*. Warszawa: PWN.
- Pawlica, B. (2001), *Mechanizmy naznaczania społecznego. Socjologiczne studium teoretyczno-empiryczne*. Częstochowa: Wyd. WSP.
- Ratajczak, Z. (1993), *Człowiek w procesie przemian gospodarczych*. Katowice: Wyd. Naukowe UŚ.
- Reuchlin, M. (1983), *Psychologia życia codziennego*. Warszawa: PIW.
- Riesman, D. (1971), *Samotny tłum*. Warszawa: PWN.
- Seeman, M. (1959), On the meaning of alienation. *American Sociological Review*, t. 24.
- Sęk, H. (red.) (2000), *Społeczna psychologia kliniczna*. Warszawa: PWN.
- Siemaszko, A. (1993), *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*. Warszawa: PWN.
- Simon, W., Cognom, J.H. (1976), The anomy of affluence a post-Meritan conception. *American Journal of Sociology*, t. 82.
- Srole, L. (1956), Social integration and certain cololaries: an exploratory study. *American Sociological Rewiew*, 21.
- Staś-Romanowska, M. (1992), *Los człowieka jako problem psychologiczny. Podstawy teoretyczne*. Wrocław: Ossolineum.
- Sulek, A. (1979), E. Durkheim Samobójstwo. [w:] *Logika analizy socjologicznej. Wybór tekstów*. Warszawa: PWN.
- Szacki J. (1964), *Durkheim*. Warszawa: PIW.
- Szafraniec, K. (1986), *Anomia – przesilenie tożsamości. Jednostka wobec zmiany*. Toruń: WYD. U.M. Kopernika.
- Szafraniec, K. (1990), *Człowiek wobec zmian społecznych*. Warszawa: PWN.
- Szczepański, M.S. (1992): *Pokusy współczesności. Polskie dylematy rozwojowe*. Katowice: AMP-Wyd. Naukowe Katowice.
- Tischner, J. (1982), *Myślenie według wartości*. Kraków: Pax.
- Tłokiński, W. (Red.) (1991), *Lęk. W poszukiwaniu specyficzności*. Warszawa: PWN.

- Tokarska, J., Bakir, J., Cichy, M. (1994), Chaos nasz powszedni. Wywiad z Z. Baumanem. *Gazeta Wyborcza* 1994/30.
- Tomaszewski, T. (1984), *Ślady i wzorce*. Warszawa: WSiP.
- Turner, J.H. (1985), *Struktura teorii socjologicznej*. Warszawa: PWN.
- Woźniak-Krakowian, A. (1996), Anomia – zjawisko zagrożenia dla społeczeństwa czy jednostki? Typologia anomii. [w:] Marzec, D. (Red.), *Opieka i wychowanie w okresie transformacji*. Częstochowa: Wyd. WSP.
- Woźniak-Krakowian, A., Tarnopolski, A. (2000), Dylematy rozwojowe człowieka końca XX wieku: anomia i człowiek postmodernizmu. [w] Derbis, R. (Red.), *Jakość rozwoju a jakość życia*. Częstochowa: Wyd. WSP.

Agata WOŹNIAK-KRAKOWIAN

Anomy – Alienation – Sociological or Psychological Notion Category? An attempt at Interpreting the Notion

Summary

The phenomenon of anomy has been described by different scientific disciplines, such as sociology, psychology and political science, hence, the notion has a number of versions and interpretations at present. Anomy as presented in classical sociological theories by E. Durkheim or R.K. Merton is different from that interpreted by T. Parsons, and still different from the way it is interpreted in psychology or in conceptions inspired by psychology, such as the conceptions by L. Srola, R.M. Mac Iver, D. Riesman or M. Seeman. The purpose of this essay is to present the multi-aspect character of the notion of anomy and types of reactions adapting to the current situation of anomy. Anomy concerns an individual, by changing his or her awareness, the hierarchy of internalized values, gives rise to definite behavioural reactions, resulting from adaptation to the existing environment, as well as a community that creates the environment in which a given individual has to live. They are reversible relations as neither an individual nor a community can function without each other.